

Sierpniowy spacer krajoznawczy 2014 – po Jeleniej Górze



Łabędzie na Stawie Mickiewicza. Foto: Krzysztof Tęcza

W sobotę 2 sierpnia 2014 r. Komisja Krajoznawcza przy Oddziale PTTK „Sudety Zachodnie” w Jeleniej Górze zorganizowała kolejny spacer krajoznawczy. Tym razem z prowadzącym, autorem tych słów, turyści spotkali się przed dworcem PKP. Pierwszym ciekawym obiektem jaki obejrzelśmy był budynek Liceum Ogólnokształcącego, popularny Żerom. W zeszłym roku minęło dokładnie 100 lat od czasu kiedy zbudowano ten obiekt. Przy ulicy Tuwima sprawdziliśmy w jakim stanie jest budynek przedszkolny znany jako *Okrągłak*. Nieco dalej, przy ul. Nowowiejskiej znajdował się kiedyś cmentarz żydowski. Niektórzy jeszcze go pamiętają. Niestety skałki na Wzgórzu Grota-Roweckiego zupełnie nie przypominają widoku jaki zachował się w naszej pamięci. Dzisiaj jest to jedno wielkie śmietnisko. Do tego te wszechobecne ogródki. Wszystko jest porośnięte krzakami malin. A przecież dawniej było to jedno z ładniejszych miejsc w naszym mieście. To tutaj przychodzono z dziećmi by rozłożyć na trawie kocyk i odpocząć.

O wiele lepiej wygląda park na Wzgórzu Tadeusza Kościuszki. Niedawno przeprowadzono tu duże prace remontowe. Wykonano nowe nawierzchnie alejek, poustawiano nowe ławeczki. My jednak podążyliśmy do miejsca, w którym stała kiedyś szubienica, od której powstała pierwsza nazwa tego wzgórza. Ponieważ przeprowadzono tu badania archeologiczne ustawiono tu tablicę informacyjną z opisem wyników tych prac. W pobliżu znajduje się pomnik wzniesiony ku czci swojej żony przez burmistrza Jeleniej Góry Johanna Christopha Schönau. To właśnie jego małżonka rozpoczęła pierwsze nasadzenia drzew.

Po zaspokojeniu naszej ciekawości przed przekrojem geologicznym Sudetów Zachodnich, który zbudowano ponad sto lat temu, udaliśmy się spróbować swoich sił na znajdującej się tutaj siłowni. Później przeszliśmy do kolejnego parku. Kiedyś znajdowała się tu cegielnia. Dzisiaj po stawie pływa stado łabędzi złożone z prawie czterdziestu osobników. Jest to Staw Mickiewicza. Ścieżka znajdującą się za nim doprowadza nas do Skał Ejsmonta i Surały na Złomach. Stąd przenosimy się na sąsiednie wzgórze gdzie odnajdujemy wśród zarośli starą skocznię narciarską. Są tu dwa progi zbudowane z



Skąły Wilhelma. Foto: Krzysztof Tęcza

cegły. Aby jednak podejść na górę trzeba włożyć w to wiele trudu. Dzięki jednak temu dalsza droga nie będzie już taka męcząca. A czeka nas jeszcze jedna atrakcja. To skałki zwane początkowo Tronem Bogów. Obecnie są to Skąły Wilhelma. Niestety dzisiaj nie jest to już punkt widokowy, gdyż drzewa dokładnie zasłaniają widoki jakie stąd się rozpościerały.

Nasz dzisiejszy spacer kończymy na przystanku przy zajezdni MZK, naprzeciwko budynku, w którym dawniej mieściła się wytwórnia likieru staniszowskiego.

Krzysztof Tęcza